

Utrzymanie dróg ratuje życie i oszczędza pieniądze

Utworzono: poniedziałek, 03, luty 2014 10:06 Redakcja - edroga.pl

Organizacje reprezentujące branże motoryzacyjną, transportową, drogową oraz działające na rzecz bezpieczeństwa w ruchu drogowym uważają, że kraje europejskie powinny położyć większy nacisk na utrzymanie dróg i ujednolicenie standardów oznakowania. To jeden z kluczowych wniosków przygotowanego przez nie raportu „Drogi, które samochody potrafią czytać”.

Hasło „Drogi, które samochody potrafią czytać” nawiązuje do coraz powszechniej stosowanych w nowoczesnych samochodach elektronicznych systemów wspomagających bezpieczne prowadzenie przez kierowców. Są to systemy ostrzegające przed opuszczeniem pasa ruchu (LDW - Lane Departure Warning), pomagające utrzymać tor jazdy (LKA - Lane Keeping Assistance) i rozpoznające znaki drogowe (TSR - Traffic Sign Recognition). Celem raportu było wskazanie warunków, których realizacja sprawi, że potencjał tych zaawansowanych rozwiązań technologicznych będzie mógł być lepiej wykorzystany.

Prawidłowe działanie elektronicznych systemów, które reagują na przekroczenie linii rozdzielającej pasy ruchu bez włączenia kierunkowskazu lub odczytują znaki drogowe (np. ograniczenie prędkości) i dają o tym znać kierowcy, wymagają przestrzegania ustalonych standardów oznakowania dróg (poziomego i pionowego). Oznakowanie musi być dobrze widoczne, nakazy czy zakazy muszą być jasne, zwarte i jednoznaczne, muszą być standardowe i konsekwentnie stosowane wzdłuż całej trasy, regularnie kontrolowane i utrzymywane w czystości. Oznakowanie nie może być ukryte albo wprowadzające w błąd.

W przypadku oznakowania poziomego powinno się stosować materiały odblaskowe, tak by było ono widoczne nawet przy złej pogodzie. We wszystkich krajach powinny być jednakowe wymiary i kolory linii oddzielających pasy ruchu i wyznaczających krawędzie jezdni. Ciągłe linie krawędziowe powinny znajdować się na wszystkich drogach w terenie niezabudowanym.

Wielu problemów dostarcza także oznakowanie pionowe. Dostrzeganie znaków przez kierowcę (i kamerę przetwarzającą obraz dla systemów rozpoznawania znaków) ogranicza złe usytuowanie, skutki działania wandalów lub graffitiarzy, nagromadzenie znaków różnej treści, także na drogach krzyżujących się lub przylegających, a wreszcie – różnice w wyglądzie znaków w różnych krajach. Problemem są także znaki zmiennej treści, które – paradoksalnie – są czytelne dla ludzkiego oka, a nie są dla elektronicznych systemów wykrywania znaków.

Autorzy raportu odnoszą się również do kwestii kosztów proponowanych rozwiązań. Dostosowanie oznakowania i wyposażenie dróg w nowe znaki będzie mniej kosztowne, jeżeli jego wprowadzanie będzie się odbywać w normalnych cyklach wymiany czy odnawiania. Tymczasem w całej właściwie dotkniętej kryzysem Europie spadły nakłady na utrzymanie dróg. Organizacje publikujące raport przypominają, że smutnym skutkiem tego zjawiska są wypadki drogowe, które powodują rocznie śmierć lub ciężkie obrażenia u 300 tysięcy ludzi. Straty wskutek tych wypadków to 2% połączonego produktu narodowego brutto Unii Europejskiej – wielokrotnie więcej niż należałoby wydać na zapewnienie właściwego utrzymania

Utrzymanie dróg ratuje życie i oszczędza pieniądze

Utworzono: poniedziałek, 03, luty 2014 10:06 Redakcja - edroga.pl

dróg.

Źródło: PKD